

Sygn. akt I ACa 439/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Bogusław Dobrowolski
Sędziowie	:	SA Irena Ejsmont - Wiszowata SO del. Krzysztof Chojnowski (spr.)
Protokolant	:	Urszula Westfal

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2012 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **D. K.**

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A. w W.**

o zapłatę i rentę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 19 kwietnia 2012 r. sygn. akt I C 258/11

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od pozwanego na rzecz powoda 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód D. K. wnosił o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa

(...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 250.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za śmierć jego ojca wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 marca 2011 roku do dnia zapłaty, kwoty 80.000 złotych tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej powoda wskutek śmierci jego ojca wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 marca 2011 roku do dnia zapłaty oraz tytułem renty kwot po 150 złotych miesięcznie począwszy od dnia 10 marca 2011 roku wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia w płatności którejkolwiek z rat.

Pozwany Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. domagał się oddalenia powództwa.

Wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2012 roku Sąd Okręgowy w Olsztynie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 50.000 złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 19 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty (pkt I), kwotę 20.000 złotych tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 10 marca 2011 roku do dnia zapłaty (pkt II), oddalił powództwo o zadośćuczynienie i o odszkodowanie w pozostałym zakresie, a powództwo o rentę w całości (pkt III i IV), zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5.688 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt V) oraz nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 3.278 złotych tytułem rozliczenia nieuiszczonej w części opłaty sądowej od pozwu oraz rozliczenia wydatków w sprawie i nie obciążył powoda nieuiszczonymi w części kosztami sądowymi (pkt VI i VII).

Sąd ten ustalił, że w dniu 20 lipca 2010 roku doszło do wypadku drogowego z udziałem P. K. i G. W.. Postanowieniem z dnia 20 grudnia 2010 roku Prokuratura Rejonowa w Biskupcu przedstawiła G. W. zarzut o czyn z art. 177 § 2 k.k. W dniu 4 lutego 2011 roku powód zgłosił pozwanemu szkodę, ale ten pismem z dnia 16 marca 2011 roku odmówił zaspokojenia zgłoszonych przez powoda roszczeń, wskazując na brak prawomocnego wyroku stwierdzającego odpowiedzialność kierującego pojazdem G. W., którego łączyła z pozwanym umowa obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Wyrokiem z dnia 4 sierpnia 2011 roku Sąd Rejonowy w Biskupcu uznał G. W. za winnego tego, że w dniu 20 lipca 2010 roku na ul. (...) w J. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem marki A. (...) prowadził w/w pojazd środkową częścią jezdni, z prędkością dwukrotnie większą od dozwolonej administracyjnie, w wyniku czego potrącił idącego tą drogą niezgodnie z przepisami P. K., na skutek czego odniósł on obrażenia ciała w postaci między innymi złamania żuchwy, wieloodłamowego złamania kości pokrywy i podstawy czaszki, niewielkiego krwiaka podpajęczynówkowego, zmiążdżenia tkanki mózgowej na podstawie pólkul mózgu i mózdzku, złamań licznych żeber i jeszcze innych bardzo poważnych obrażeń, czego skutkiem była śmierć P. K., tj. czynu z art. 177 § 2 k.k. i za to skazał go na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Z dalszych ustaleń Sądu I instancji wynika, że w postępowaniu karnym ekspert z Laboratorium Kryminalistycznego KWP w O. wydał opinię, z której wynika, że główną przyczyną wypadku z dnia 20 lipca 2010 roku było nieprawidłowe i niezgodne z przepisami Ustawy prawo o ruchu drogowym zachowanie pieszego P. K., polegające na przemieszczaniu się wzdłuż drogi, środkową częścią jezdni, co w rezultacie doprowadziło do uderzenia go przez samochód marki A. (...). Kolejną przyczyną wypadku było nieprawidłowe i niezgodne z przepisami wskazanej ustawy zachowanie kierującego samochodem marki A. (...) G. W., polegające na prowadzeniu pojazdu środkową częścią jezdni, z prędkością około dwukrotnie większą od administracyjnie dozwolonej, obowiązującej w miejscu zdarzenia. Zarówno nieprawidłowy tor jazdy samochodu, jak i przekroczenie prędkości jazdy pozostawały w ścisłym związku przyczynowo-skutkowym z zaistniałym wypadkiem. Z kolei opiniujący w niniejszej sprawie biegły z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych A. O. generalnie uznał, iż mimo tego, że sposób poruszania się po jezdni przez pieszego był nieprawidłowy, to jednak główną przyczyną wypadku była niewłaściwa reakcja kierującego pojazdem na zaistniałą sytuację na drodze, kierujący miał bowiem możliwość uniknięcia potrącenia pieszego, natomiast pieszy co najmniej przyczynił się do wypadku, a jego zachowanie miało wpływ na zaistnienie wypadku. W oparciu o obie te opinie Sąd ustalił, iż P. K. w 50% przyczynił się do wypadku.

Z ustaleń dotyczących sytuacji małoletniego powoda wynika, że jest on synem K. J. i P. K.. Urodził się w dniu (...). K. J. i P. K. nie byli małżeństwem. Od lutego 2007 roku mieszkali razem u rodziców P. K., a następnie wynajmowali mieszkanie w J.. W grudniu 2008 roku K. J. wyprowadziła się do swojej matki do T., a P. K. wrócił do rodziców do J.. P. K. odwiedzał syna w T.. Przyjeżdżał do niego w dni wolne od pracy, a czasami także w tygodniu. Do dnia 21 marca 2009 roku K. J. pracowała w Urzędzie Miejskim w J. jako młodszy referent z wynagrodzeniem w kwocie 1.400 złotych miesięcznie. W momencie wypadku otrzymywała zasiłek dla bezrobotnych, do którego miała prawo do dnia 4 października 2010 roku. Z kolei P. K. ostatnio pracował w (...) w D. jako operator wózków widłowych i zarabiał 1.400 złotych miesięcznie. Naprawiał komputery, instalował programy komputerowe i z tego tytułu osiągał dodatkowe dochody w granicach 80-100 złotych za jednostkową usługę. W dniu 17 lutego 2009 roku D. K., reprezentowany przez K. J., wniósł do Sądu Rejonowego w Biskupcu pozew o zasądzenie od P. K. alimentów. W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż ojciec dziecka nie łoży na jego utrzymanie, a dziecko ma 4,5 roku i szybko wyrasta z ubrań i

obuwia. Wskazano też, że przeciwko P. K. będzie toczyć się postępowanie o przemoc fizyczną i psychiczną w rodzinie, że P. K. nadużywał alkoholu, natomiast dziecko potrzebuje spokoju i stabilizacji. W sprawie tej strony zawarły ugodę, mocą której P. K. zobowiązał się do płacenia na rzecz małoletniego syna tytułem alimentów kwoty po 250 złotych miesięcznie, poczynając od dnia 1 marca 2009 roku. Postanowienie Sądu Rejonowego w Biskupcu z dnia 27 marca 2009 roku w sprawie III RC 46/09 o umorzeniu postępowania w związku z zawarciem przez strony ugody uprawomocniło się z dniem 4 kwietnia 2009 roku. W dniu 20 stycznia 2010 roku D. K., reprezentowany przez K. J., wniósł pozew przeciwko P. K. o podwyższenie alimentów. W uzasadnieniu tego pozwu wskazano, iż dotychczasowa kwota nie jest wystarczająca i nie zaspokaja potrzeb dziecka, które od września 2010 roku będzie uczęszczać do zerówki, a jego matka od października 2009 roku jest na zasiłku dla bezrobotnych w kwocie 422 złotych oraz pobiera zasiłek rodzinny na dziecko w kwocie 92 złotych od 1 grudnia 2009 roku. W sprawie tej K. J. podała, że P. K. kontaktuje się z synem, telefonuje codziennie, ale nie pomaga materialnie. Z kolei P. K. podał, iż mieszka razem z rodzicami i bratem w mieszkaniu babci w J.. Jego rodzice i brat są osobami bezrobotnymi bez prawa do zasiłku, on zaś pracuje w (...) w D. jako operator wózka widłowego. Wskazał, że jest zatrudniony na podstawie umowy o pracę na czas określony do 2015 roku i zarabia 1.200 złotych miesięcznie. Ponosi koszty dojazdów do pracy w kwocie 300 złotych miesięcznie, zaś na utrzymanie domu przekazuje kwotę 300 złotych miesięcznie. Ma dozór kuratora, został skazany za znęcanie. Ponadto podał, że gdy miał zasądzone alimenty, to nie pracował na stałe, ale dorywczo. Wyrokiem z dnia 22 marca 2010 roku w sprawie III RC 24/10 Sąd Rejonowy w Biskupcu podwyższył alimenty od P. K. na rzecz małoletniego D. K. z kwoty 250 złotych do kwoty 350 złotych miesięcznie, poczynając od dnia 27 stycznia 2010 roku. Decyzją z dnia 30 listopada 2010 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. przyznał D. K. rentę rodzinną od dnia 20 lipca 2007 roku do dnia 30 września 2020 roku w kwocie 706,29 złotych.

W tych okolicznościach Sąd I instancji uznał, iż roszczenie o zadośćuczynienie, mające oparcie w art. 446 § 4 k.c., zasługuje na częściowe uwzględnienie. W ocenie Sądu odpowiednią kwotą zadośćuczynienia jest kwota 100.000 złotych. Podkreślił, iż od grudnia 2008 roku, kiedy powód miał 4 lata i 3 miesiące, mieszkał on tylko z matką, opiekowały się nim matka i babka. Kontakty z ojcem były ustalone orzeczeniem sądu. W rodzinie była przemoc, a dziecko potrzebowało spokoju. Powód doznał jednak krzywdy polegającej na utracie ojca, z którym był związany emocjonalnie i uczuciowo. P. K. odwiedzał syna, zabierał go na wycieczki. Odwiedziny te wywoływały u powoda pozytywne emocje. Powód odczuł silnie śmierć ojca. Aktualnie jest dzieckiem smutnym, bawi się z rówieśnikami inaczej niż poprzednio. Wie, że zmarł mu ojciec i czuje się przez to gorszy, porównując się do innych dzieci, które mają ojców. Więź powoda z ojcem nie była jednak tak silna, jak w przypadku ojca i dziecka, którzy mieszkają ze sobą na stałe. Uwzględniając stopień przyczynienia się P. K. do szkody i kierując się dyspozycją art. 362 k.c. zasądził na rzecz powoda zadośćuczynienie w kwocie 50.000 złotych. Na podstawie art. 817 § 2 k.c. odsetki ustawowe od tej kwoty zasądził od dnia wydania wyroku. Zaznaczył, że dopiero w postępowaniu sądowym, po wydaniu opinii przez biegłych oraz dopuszczeniu innych dowodów (zeznania świadków, zeznania strony) było możliwe ustalenie kwoty zadośćuczynienia należnego powodowi.

Roszczenie o odszkodowanie za pogorszenie się sytuacji życiowej z art. 446 § 3 k.c. Sąd I instancji uznał za uzasadnione co do kwoty 40.000 złotych. Sąd wziął pod uwagę przede wszystkim to, iż podstawą przyznania tego odszkodowania jest znaczne pogorszenie sytuacji życiowej uprawnionego. Zdaniem Sądu w zakresie sfery materialnej w istocie nie doszło do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej małoletniego powoda, albowiem kwota przyznanej mu renty rodzinnej to mniej więcej dwukrotność alimentów, które od marca 2010 roku zobowiązany był świadczyć P. K., a ponadto alimenty cały czas były ściągane poprzez komornika. Pogorszenia sytuacji życiowej małoletniego powoda należy jednak upatrywać nie tylko w sferze materialnej, ale także w sferze niematerialnej. Uwzględniając w ogóle roszczenie o odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. Sąd wziął głównie pod uwagę pogorszenie się sytuacji życiowej małoletniego powoda właśnie w sferze niematerialnej, mimo, że roszczenie o zadośćuczynienie w pewnym sensie stanowi kompensatę krzywdy powoda. Zaznaczył, iż w odniesieniu do małoletnich dzieci pogorszenie ich sytuacji życiowej, polega przede wszystkim na tym, że na podstawie zasad doświadczenia życiowego można przyjąć z dużą dozą prawdopodobieństwa, iż w sferze wychowawczej, w porównaniu z sytuacją, gdyby śmierć osoby bliskiej nie nastąpiła, nastąpiło ewidentne pogorszenie sytuacji życiowej małoletniego powoda. Mógłby on bowiem liczyć na kontakty z ojcem, jego radę, pogorszenie jego sytuacji życiowej w porównaniu do innych dzieci, które mają oboje rodziców jest

ewidentne. Nie można też wykluczyć, że w przyszłości również w sferze materialnej uległaby polepszeniu sytuacja finansowa ojca dziecka, wówczas być może mógłby on w większym stopniu wspierać dziecko finansowo, może w większym stopniu dobrowolnie, niż to czynił do chwili śmierci, również w zakresie świadczeń w postaci zakupów itp. innych form spędzania czasu z dzieckiem, wypoczynku itp. Tym niemniej, zważywszy na ograniczone możliwości materialne P. K. (niewielkie pobory, ponoszone przez niego koszty utrzymania) głównie pogorszenia sytuacji życiowej powoda Sąd upatrywał w sferze niematerialnej. Ostatecznie, uwzględniając stopień przyczynienia się P. K. do szkody i kierując się dyspozycją art. 362 k.c. zasądził na rzecz powoda odszkodowanie w kwocie 20.000 złotych.

Sąd I instancji nie znalazł jednak podstaw do uwzględnienia roszczenia o rentę z art. 446 § 2 k.c. Wskazał, że przepis ten uzależnia skuteczne domaganie się zasądzenia renty od istnienia obowiązku alimentacyjnego po stronie osób zmarłych (art. 128 k.r.o., art. 133 k.r.o.), ich możliwości zarobkowych i majątkowych oraz zakresu potrzeb uprawnionego (art. 135 § 1 k.r.o.). Renta ma charakter odszkodowawczy, stanowi wynagrodzenie straty, jakiej doznała osoba uprawniona do alimentacji przez niemożność uzyskania świadczenia zezwalającego na zaspokojenie jej wszystkich potrzeb. Zmierza zatem do restytucji, w granicach możliwych do zrealizowania, stanu rzeczy, jaki istniał w chwili zdarzenia wywołującego szkodę. Określenie wysokości należnego uprawnionemu świadczenia uwzględniać powinno kwotę, jaką zobowiązany alimentowałby go oraz otrzymywaną od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych rentę rodzinną. Przy ustalaniu zakresu zobowiązania zmarłego, który był obciążony obowiązkiem alimentacyjnym, sąd musi dokonać oceny nie tylko rzeczywiście uzyskiwanych przez niego dochodów, ale jego możliwości zarobkowych. Wyznaczenie tych możliwości powinno być oparte na realnych podstawach, przemawiających za tym, że z dużym stopniem prawdopodobieństwa zmarły osiągnąłby oznaczone dochody. Uwzględniając kwotę alimentów ostatnio zasądzonych od P. K. na rzecz powoda, możliwości zarobkowe ojca dziecka, jego obciążenia (koszty dojazdu do pracy, koszty utrzymania) Sąd uznał, że aktualnie sytuacja finansowa małoletniego powoda jest korzystniejsza niż przed śmiercią P. K.. Renta rodzinna otrzymywana przez powoda z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jest wyższa niż zasądzone na rzecz powoda alimenty. Zdaniem Sądu kwota tej renty przewyższa nie tylko alimenty zasądzone od P. K. na rzecz powoda, ale także kwotę, jaką P. K. łożyłby na utrzymanie dziecka osiągając jakieś dodatkowe dochody. Zaznaczył też, że obowiązek alimentacyjny obciąża oboje rodziców.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd I instancji wskazał art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany, zaskarżając go w części, tj. w punkcie I co do kwoty 25.000 złotych, w punkcie II co do kwoty 10.000 złotych, w punkcie III co do odsetek od kwoty 20.000 złotych od dnia 10 marca 2011 roku do dnia 19 kwietnia 2012 roku, w punkcie V w zakresie w jakim oddalono wnioski o zasądzenie kosztów postępowania od powoda na rzecz pozwanego. Orzeczeniu temu zarzucił:

- 1. rażąco naruszenie art. 446 § 3 k.c. poprzez zasądzenie odszkodowania w kwocie wyższej niż stosowna,***
- 2. rażąco naruszenie art. 446 § 4 k.c. poprzez zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie wyżej niż odpowiednia,***
- 3. naruszenie art. 363 § 2 k.c. w związku z art. 481 § 1 k.c. przez uznanie, iż pozwany popadł w zwłokę w spełnieniu świadczenia w wysokości 20.000 złotych od dnia 10 marca 2011 roku.***

Wskazując na powyższe wnosił o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa ponad kwotę 35.000 złotych wraz z odsetkami i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wedle norm przypisanych ewentualnie uchylene wyroku w zaskarżonej części, przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Olsztynie i pozostawienie temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w sposób wszechstronny rozważył zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i poczynił prawidłowe, znajdujące należyte odzwierciedlenie w tym materiale ustalenia faktyczne, które Sąd Odwoławczy w całości podziela i przyjmuje za swoje. Na aprobatę zasługują też wyprowadzone na podstawie tych ustaleń wnioski i ocena prawna.

Wbrew zarzutom apelacji, rozstrzygnięcie Sądu I instancji w przedmiocie wysokości zadośćuczynienia dla powoda za śmierć jego ojca należy uznać za trafne.

Przepis art. 446 § 4 k.c. daje podstawę do zasądzenia zadośćuczynienia z powodu krzywdy polegającej na cierpieniach psychicznych wywołanych śmiercią osoby najbliższej. W literaturze i orzecznictwie wskazuje się, że na rozmiar krzywdy, o której mowa w powołanym przepisie, mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 roku, III CSK 279/10, niepubl.).

Krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej. Każdy przypadek należy traktować indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego. Zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Jedynie zatem rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny i materialny pokrzywdzonego. Przesłanka „stopy życiowej” ma więc charakter uzupełniająca i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawić zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego wymiar (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00).

Zebrany w sprawie materiał dowodowy w postaci zeznań świadków i opinii biegłego psychologa nie pozostawia wątpliwości, iż powód był związany emocjonalnie z ojcem, pomimo, że od grudnia 2008 roku nie mieszkali razem. P. K. odwiedzał syna, zabierał go na wycieczki. Relacje P. K. i K. J. nie wpływały na stosunki ojca z synem. Więzy łączące powoda z ojcem były silne, choć zgodzić należy się z Sądem I instancji, że nie tak silne, jak w przypadku dziecka i ojca mieszkających razem. Powód utracił ojca – jedną z dwóch najbliższych i najważniejszych dla niego osób - w wieku niecałych sześciu lat. Nie rozumiał nagłej śmierci ojca, która pozbawiła go normalnego życia i poczucia bezpieczeństwa. Po śmierci ojca był smutny, płakał, nie zajmowała go zabawa z kolegami. Krzywda małoletniego powoda niewątpliwie jest wyjątkowo dotkliwa i będzie trwać przez całe jego życie, a jej skutki są obecnie nie do przewidzenia.

Biorąc pod uwagę powyższe należy zgodzić się z Sądem I instancji, iż odpowiednim zadośćuczynieniem za krzywdę powoda, w rozumieniu art. 446 § 4 k.c., jest kwota 100.000 złotych.

Skarżący nie zdołał też podważyć rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego w przedmiocie odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej powoda wskutek śmierci jego ojca, mającego oparcie w art. 446 § 3 k.c.

Do czasu wejścia w życie art. 446 § 4 k.c. w orzecznictwie Sądu Najwyższego i piśmiennictwie przyjmowany był pogląd, że rekompensacie w ramach stosownego odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. podlegają szkody majątkowe i niemajątkowe, które polegają na obiektywnym pogorszeniu pozycji życiowej danej osoby w świecie zewnętrznym (por. wyroki Sądu Najwyższego dnia 9 marca 2007 roku, V CSK 459/06, LEX nr 277273; z dnia 24 października 2007 roku, IV CSK 192/07, OSNC-ZD 2008/3/86; z dnia 16 kwietnia 2008 roku, V CSK 544/07, LEX nr 424335; z dnia 16

października 2008 roku, III CSK 143/08, LEX nr 470015; G. Bieniek [w:] Komentarz do kodeksu cywilnego, Księga trzecia, Zobowiązania, tom 1, LexisNexis, Warszawa 2007, s. 521 i n.). Wprowadzenie regulacji z art. 446 § 4 k.c. wyłącza potrzebę dotychczas przyjmowanej szerokiej interpretacji art. 446 § 3 k.c. Odszkodowanie z tytułu istotnego pogorszenia sytuacji życiowej powinno służyć wyłącznie kompensacie szkody majątkowej. Odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. obejmuje jednak nie tylko niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego, niewyczerpujące hipotezy art. 446 § 2 k.c., ale też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które rzutują na ich sytuację materialną. Negatywne emocje związane ze śmiercią mogą powodować konieczność podjęcia przez najbliższego członka rodziny zmarłego stosownego leczenia uszczuplającego majątek tej osoby. Emocje te mogą też wywołać osłabienie aktywności życiowej, a tym samym zmniejszenie osiąganych dotychczas zarobków. Wreszcie utrata najbliższej osoby może ograniczyć perspektywy życiowe w aspekcie materialnym. Wskazać przy tym należy, że pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c., polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, ale obejmuje także przyszłe szkody majątkowe, często nieuchwytne lub trudne do obliczenia, niemniej prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2009 roku, I CSK 149/09, LEX nr 607232).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, iż choć śmierć ojca nie spowodowała niekorzystnych zmian bezpośrednio w sytuacji finansowej powoda, skoro otrzymywana przez niego renta rodzinna jest wyższa od kwot, którełożył na jego utrzymanie ojciec, to jednak negatywne emocje związane ze śmiercią ojca nie pozostają bez wpływu na sytuację materialną powoda. Utrata ojca przez dziecko w wieku niecałych sześciu lat niekorzystnie wpływa na rozwój emocjonalny dziecka. Powód po śmierci ojca miał trudności adaptacyjne w relacjach międzyludzkich. Wprawdzie obecny stan zdrowia psychicznego powoda wydaje się być wyrównany, ale, jak wskazała biegła psycholog, konsekwencje utraty jednego z rodziców w okresie dziecięcym mogą ujawnić się dopiero w okresie dojrzewania, nie można też przewidzieć, czy śmierć ojca nie wpłynie na rozwój poznawczy powoda. Utrata ojca przez powoda ograniczyła zatem perspektywy życiowe powoda także w aspekcie materialnym.

Powód uprawniony jest zatem do odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się jego sytuacji życiowej wskutek śmierci ojca, czego ostatecznie nie kwestionował także skarżący, podnosząc jedynie, że kwota odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. zasądzona na rzecz powoda jest zbyt wysoka.

Kodeks cywilny nie wskazuje żadnych kryteriów wedle których należy szacować uszczerbek polegający na pogorszeniu się sytuacji życiowej, mówiąc jedynie, że odszkodowanie ma być „stosowne”. Wykładnia celowościowa każe przyjąć, że odszkodowanie stosowne to takie, które w sposób dostateczny rekompensuje doznaną szkodę uwzględniając jej rozmiar, długotrwałość, szczególne okoliczności danego przypadku ale także stopę życiową społeczeństwa. Odszkodowanie przewidziane w art. 446 § 3 k.c. winno przedstawiać konkretną wartość ekonomiczną. Musi wyrażać się taką sumą, która będzie odbierana jako realne adekwatne przysporzenie zarówno przez uprawnionego, jak i z obiektywnego punktu widzenia, uwzględniającego ocenę większości rozsądnie myślących ludzi (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2004 roku, IV CK 445/03, LEX nr 173555).

Uwzględniając powyższe należy zgodzić się z Sądem I instancji, iż odpowiednim odszkodowaniem z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej powoda wskutek śmierci jego ojca jest kwota 40.000 złotych.

Skoro P. K. przyczynił się do szkody w 50%, czego pozwany nie kwestionował, to powód winien otrzymać tytułem zadośćuczynienia kwotę 50.000 złotych, a tytułem odszkodowania kwotę 20.000 złotych i takie też kwoty Sąd I instancji zasądził od pozwanego na rzecz powoda.

Brak jest też jakichkolwiek podstaw do zakwestionowania stanowiska Sądu I instancji w zakresie wymagalności roszczenia o odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej powoda wskutek śmierci ojca.

W myśl art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003, Nr 124, poz. 1152 ze zm.) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Zgodnie zaś z ust. 2 tego przepisu w przypadku gdyby wyjaśnienie w

terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania.

W niniejszej sprawie poszkodowany zgłosił pozwanemu szkodę pismem z dnia 4 lutego 2011 roku. W terminie wskazanym w art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych pozwany był w stanie przy zachowaniu należytej staranności określić wysokość należnego odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej powoda wskutek śmierci ojca. Odszkodowanie to oceniane na datę wyrokowania przez Sąd I instancji, jak i w terminie wynikającym z powołanego przepisu byłoby identyczne. Odmawiając wypłaty odszkodowania w ciągu 30 dni od dnia otrzymania zawiadomienia o szkodzie pozwany pozostawał w opóźnieniu. Tym samym żądanie powoda o zasądzenie odsetek od odszkodowania od dnia 10 marca 2011 roku było w pełni uzasadnione, a podniesione w apelacji zarzuty naruszenia art. 363 § 2 k.c. i art. 481 § 1 k.c. musiały upaść. Zresztą w uzasadnieniu tych zarzutów skarżący odwołał się do zadośćuczynienia, a zadośćuczynienie zmierza do zaspokojenia szkody niemajątkowej i jako takie jest rodzajowo i normatywnie odmienne od odszkodowania z art. 446 § 3 k.c.

Wobec powyższego apelacja jako pozbawiona uzasadnionych zarzutów podlegała oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c.

Skarżący w całości przegrał proces w II instancji, wobec czego stosownie do art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. winien on zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty postępowania odwoławczego, które obejmują koszty zastępstwa procesowego strony powodowej w postępowaniu odwoławczym, ustalone w oparciu o § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1349 ze zm.).